WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁ

ROK II, Nr 29 (194)

PONIEDZIAŁEK
31 stycznia 1949 roku

Wsch. sł. 7.20, zach. 16.20

Związek Radziecki demaskuje podżegaczy wojennych

Deklaracja Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR w sprawie paktu północno-atlantyckiego

Departament Stanu USA — czytamy w deklaracji — ogłosił obszerne oświadczenie pod szumnym tytułem: „Budujemy pokój — kolektywne bezpieczeństwo w północno-atlantyckim okręgu". W tym oficjalnym dokumencie przedstawione jest stanowisko USA w sprawie tzw. paktu północno-atlantyckiego. Rokowania na temat tego paktu prowadzi rząd USA wraz z Kanadą, od lata 1948 r. z rządami Wielkiej Brytanii, Francji, Belgii, Holandii i Luksemburga.

Jeżeli w roku ubiegłym koła kierownicze Wielkiej Brytanii, Francji, Belgii, Holandii i Luksemburga, pod patronatem USA, stworzyły sojusz wojskowo-polityczny pod pretekstem samoobrony kolektywnej, — to w r. b. realizuje się anglo-amerykański plan utworzenia „unii północno-atlantyckiej" przy udziale wyżej wspomnianych europejskich krajów i Kanady pod bezpośrednim kierownictwem USA.

Prezydent Truman w swym przemówieniu z 20 stycznia oznajmił, że w ciągu krótkiego czasu przedstawiony zostanie Senatowi projekt paktu północno-atlantyckiego.

Unia zachodnia — narzędzie agresywnego anglo-amerykańskiego bloku w Europie

W marcu 1948 r. został w Brukseli podpisany układ o wzajemnej pomocy i kolektywnej obronie między Wielką Brytanią, Francją, Belgią, Holandią i Luksemburgiem. Układ ten przewiduje możliwość przyjęcia do unii zachodniej również niektórych innych krajów europejskich, które są gotowe dostosować swą politykę do celów grupy państw, uczestniczących w unii zachodniej, na której czele stoi Wielka Brytania. Wiadomo również, że inicjatorzy unii zachodniej wykluczyli możliwość uczestniczenia w tej unii wszystkich krajów demokracji ludowej oraz Związku Radzieckiego, ujawniając w ten sposób, że unia zachodnia nie **została utworzona dla zjednoczenia pokój miłujących krajów Europy, ani w interesie utrwalenia pokoju w Europie, lecz dla zupełnie innych celów, nie mających nic wspólnego ze sprawą pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.**

Utworzenie unii zachodniej oznacza przede wszystkim zasadniczą zmianę polityki Wielkiej Brytanii i Francji odnośnie zagadnienia niemieckiego. Unia ta oznacza zerwanie rządów tych krajów z demokratyczną i antyagresywną polityką w sprawie Niemiec, przyjętą na konferencjach w Jałcie i w Poczdamie.

W okresie wojny państwa sojusznicze postawiły sobie za cel nie tylko pokonanie Niemiec hitlerowskich i faszyzmu, lecz również przeciwdziałanie możliwości odrodzenia agresji niemieckiej w przyszłości. Dążenia te znalazły swój wyraz w uchwałach konferencji krymskiej i poczdamskiej. Wyrazem tej polityki były również 20-letnie układy o przyjaźni i pomocy wzajemnej, zawarte między ZSRR a Anglią i Francją. Rzecz jasna, że polityka, która znalazła swój wyraz w tych i innych podobnych układach, odpowiada nie tylko interesom państw, które układy te podpisały, lecz również interesom wszystkich miłujących pokój narodów Europy. **Związek Radziecki również obecnie stoi twardo na gruncie tej polityki, w zupełności odpowiadającej decyzjom krymskim i poczdamskim, powziętym przez kierowników rządów ZSRR, USA i Wielkiej Brytanii, oraz Francji, która później przyłączyła się do tych uchwał.**

Utworzenie unii zachodniej oznacza, że Wielka Brytania i Francja odrzucają przedstawione wyżej zasady antyagresywnej polityki, opartej na uchwałach krymskich i poczdamskich. **Państwa te przeszły do nowej, niebezpiecznej polityki, mającej na celu zdobycie panowania nad innymi narodami Europy i wykorzystują dla swej polityki wczorajszego agresora, tj. Niemcy Zachodnie. Polityka ta jest popierana przez koła kierownicze USA, co jeszcze bardziej zwiększa niebezpieczeństwo, wynikające z przemian politycznych, jakie zaszły we wspomnianych wyżej krajach europejskich, które zerwały z polityką pokojową i wkroczyły na drogę przygotowań do nowej agresji w Europie.** W przeciwieństwie do wszystkich układów o wzajemnej pomocy, zawartych przez ZSRR z innymi krajami europejskimi, a w tej liczbie z Anglią i Francją, układów, mających na celu zapobieżenie nowej agresji ze strony Niemiec i utrwalenie pokoju w Europie, — sojusz wojskowy 5 krajów zachodniej Europy ma na celu nie tyle zapobieżenie agresji niemieckiej, ile wykorzystanie sojuszu przeciwko państwom, które były ich sojusznikami w okresie drugiej wojny światowej. W wystąpieniach wielu działaczy politycznych krajów zachodnich oraz w prasie anglo-amerykańskiej i francuskiej znaleźć można liczne agresywne oświadczenia o tym, że unia zachodnia jest skierowana przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej, choć pokojowa polityka tych krajów jest faktem niewątpliwym i powszechnie znanym.

W tym stanie rzeczy nie ulega już obecnie wątpliwości, że unia zachodnia nie ma nic wspólnego ze sprawą samoobrony krajów Europy zachodniej.

Z drugiej strony jest obecnie rzeczą jasną, że uczestnicy unii zachodniej pod pretekstem zapobieżenia sytuacji, godzącej w ich „stabilizację gospodarczą", **zamierzają stosować środki wojskowe i wszelkie inne represje przeciwko klasie robotniczej i wzrastającym siłom demokratycznym wewnątrz tych krajów oraz przeciwko rozwijającemu się ruchowi wyzwoleńczemu w koloniach.** Nie jest przypadkiem, że pakt brukselski jest sojuszem państw kolonialnych, które dla zachowania swych przywilejów w koloniach dążą do wykorzystania unii zachodniej dla stłumienia ruchu narodowo-wyzwoleńczego w koloniach. **Fakty te podkreślają antydemokratyczny i reakcyjno-agresywny charakter unii zachodniej.**

Unia zachodnia stanowi wojskowo-polityczne uzupełnienie gospodarczej organizacji, którą powołano do życia dla realizacji planu Marshalla w Europie. Obie te organizacje krajów europejskich kierowane są przez koła rządzące bloku anglo-amerykańskiego, który **nie jest wcale zainteresowany w tym, aby kraje europejskie osiągały swe istotne narodowo-państwowe, czy nawet — gospodarcze cele. Blok anglo-amerykański dąży bowiem do wzmocnienia i rozszerzenia swych własnych wojskowo-strategicznych i gospodarczych pozycji.**

Gdy w marcu ub. roku powstała unia zachodnia, koła kierownicze USA natychmiast złożyły oświadczenie, że unia ta będzie się cieszyła ich pełnym poparciem. Koła

(Dokończenie na str. 2-ej)

HODOWLA I SPOŻYCIE

Obecny stan rynku mięsnego w Polsce jest przedmiotem wielu rozmaitych komentarzy. Tłumaczenie, że obecnie ilość mięsa na rynku jest mniejsza niż była przed wojną i wiąże się z mniejszą ilością pogłowia zwierzęcego w kraju, jest twierdzeniem, które nie wyjaśnia zagadnienia w całej jego rozciągłości.

Produkcja mięsa w Polsce w okresie przedwojennym była bezwątpienia wyższa niż w okresie powojennym i wynosiła w latach 1933—1937 przeciętnie 613 tysięcy ton rocznie. W r. 1945 wynosiła ona 178 tysięcy ton, w r. 1946 wzrosła do 258 tysięcy ton, w r. 1947 została podwyższona do 400 tysięcy ton, a w r. 1948 osiągnęła poziom 455 tysięcy ton.

Porównanie produkcji przedwojennej mięsa z jego produkcją powojenną nie mówi nam nic o różnicach w spożyciu mięsa między latami przedwojennymi i powojennymi. Przed wojną duże ilości mięsa polskiego były przeznaczone na wywóz zagranicę. Obecnie wywóz mięsa zagranicę w porównaniu z wywozem przedwojennym, według obliczeń rządowych czynników gospodarczych, stanowi bardzo małe ilości. Powojenny wywóz mięsa nie powoduje zmniejszenia w spożyciu tego artykułu w kraju.

Zmiany na rynku mięsnym, obserwowane w latach powojennych, i polegające na coraz bardziej wzrastającym zapotrzebowaniu na mięso mają swe przyczyny, które zaszły w całokształcie naszego życia gospodarczego.

Pierwszym czynnikiem jest podniesienie stopy życiowej ludności w zakresie odżywiania. Polega ono na tym, że ludzie zaczynają spożywać mniej tych artykułów, które stanowiły podstawę wyżywienia (chleb i ziemniaki), przestawiając się na mięso.

Ilustrują to następujące liczby. W r. 1947 roczne spożycie chleba wynosiło na osobę 181 kg, spożycie ziemniaków 270 kg, a spożycie mięsa w miastach 28,2 kg. W r. 1948 roczne spożycie chleba na osobę wynosiło 169 kg, spożycie ziemniaków 207 kg, a spożycie mięsa 36 kg.

Również odżywianie ludności wiejskiej uległo znacznej poprawie na przestrzeni kilku lat powojennych w porównaniu z okresem przedwojennym.

Dla zapewnienia stałego wzrostu stopy życiowej społeczeństwa Rząd podjął poważne kroki w zakresie hodowli bydła i nierogacizny.

Pierwszym zagadnieniem w tym wypadku było zapewnienie opłacalności hodowli w gospodarstwie rolnym. Zapewnienie to wyraża się w zastosowaniu poważnych ulg dla hodowców: a) w postaci premii, b) w postaci obniżek w podatku gruntowym, c) w zaliczkach dla hodowców, d) w wprowadzeniu stałych cen.

Czysto gospodarcza forma zachęty przyczyni się niewątpliwie do podniesienia hodowli i wzrostu pogłowia zwierzęcego. Ta zachęta byłaby jeszcze bardziej ponętna i skuteczna, gdyby Rząd w drodze odpowiedniej akcji uwolnił hodowców od obawy ryzyka.

Tę gwarancję można osiągnąć dwoma drogami: a) PRZY POMOCY UBEZPIECZEŃ ŻYWCA, ZWŁASZCZA NA WYPADEK EPIDEMII, b) PRZEZ ZAPEWNIENIE OPIEKI WETERYNARYJNEJ, BEZPŁATNEJ ZWŁASZCZA DLA HODOWCÓW MAŁO- I ŚREDNIOROLNYCH.

Uwzględnienie tych spraw umożliwi oparcie hodowli na trwałych fundamentach.

T. J.

Aresztowania Czang-Kai-Szeka

domaga się dowództwo chińskich wojsk ludowych

LONDYN (PAP). Jak donosi agencja Reutera, rozgłośnia Chin Demokratycznych ogłosiła komunikat, w którym w imieniu kwatery głównej chińskich wojsk ludowych żąda aresztowania Czang-Kai-Szeka i innych przywódców Kuomintangu, jako wstępnego warunku do rozpoczęcia rokowań pokojowych.

Komunikat domaga się poza tym aresztowania byłego premiera Soonga, gubernatora Formozy Czenga, b. ministra obrony Ho-Ying-Czina i innych.

Rozgłośnia Chin Demokratycznych dodaje, że wywiad wojsk ludowych przejął tajny rozkaz Czang-Kai-Szeka, który, opuszczając Nankin, przekazał tymczasowemu prezydentowi Li-Tsung-Jenowi i premierowi Sun-Fo kierownictwo spraw politycznych, a generałowi Ku-Czu-Tung kierownictwo spraw wojskowych. W rozkazie tym Czang-Kai-Szek zawiadamia, że udaje się na południe, by organizować tam osobiście opór przeciwko wojskom ludowym.

Wielka demonstracja w Oslo

przeciwko paktowi atlantyckiemu

SZTOKHOLM (PAP). Jak donosi dziennik „Ny Dag", z inicjatywy norweskich kół postępowych **w Oslo odbyła się demonstracja, skierowana przeciwko paktowi atlantyckiemu.** W demonstracji wzięło udział około 12 tys. osób. Mówcy ostro występowali przeciwko próbom włączenia Norwegii do bloków, tworzonych z inicjatywy USA i przeciwko umożliwianiu Stanom Zjednoczonym zakładania baz amerykańskich na terytorium norweskim.

Uczestnicy demonstracji uchwalili jednomyślnie rezolucję, protestującą przeciwko przystąpieniu Norwegii do paktu atlantyckiego.

Faszyści greccy

odrzucają propozycje pokojowe

LONDYN (PAP). Rozgłośnia ateńska nadała odpowiedź reżimu faszystowskiego na złożone przed dwoma dniami przez tymczasowy demokratyczny rząd grecki nowe propozycje pokojowe. Propozycje te zostały przez faszystów odrzucone. Odpowiedź zawiera szereg ordynarnych zwrotów pod adresem rządu demokratycznego i jego wojsk.

Związek Radziecki demaskuje podżegaczy wojennych

Deklaracja Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR w sprawie paktu północno-atlantyckiego

(Dokończenie ze str. 1-ej)

te bowiem zdawały sobie sprawę z tego, że grupa krajów, wchodzących w skład unii zachodniej, nie wymknie się im z rąk i będzie się znajdowała w absolutnej zależności od nich. Na wszelki wypadek wprowadzono do unii zachodniej specjalnych obserwatorów amerykańskich.

Obecnie jest rzeczą jasną, że im bardziej kraje unii zachodniej będą występować przeciwko krajom demokracji ludowej i ZSRR, tym bardziej wzrastać będzie gospodarcza i polityczna zależność krajów Europy zachodniej od USA, którym wcale nie chodzi o niezawisłość polityczną ani o odrodzenie gospodarcze Europy.

Przejawem agresywnych celów tego ugrupowania są wciąż nowe żądania zwiększenia stanu liczebnego armii i budżetów wojskowych, co jeszcze bardziej osłabia możliwość dalszego trwałego rozwoju gospodarczego. Powyższy stan rzeczy wywołuje jednocześnie coraz większe i poważniejsze trudności polityczne w tych państwach.

„Dzieje się to w chwili, gdy Związek Radziecki wraz z krajami demokracji ludowej, stawiającymi dopiero pierwsze kroki w swym rozwoju socjalistycznym, znajdują się na drodze, wiodącej do konsekwentnej i szybkiej odbudowy i rozkwitu gospodarczego, do utrwalenia demokratycznych podstaw i politycznego zjednoczenia narodów, które zrzuciły jarzmo reakcyjnych reżimów".

Poczyniono już niemało kroków w kierunku organizacyjnego sformowania unii zachodniej. Jeszcze wiosną roku ubiegłego powołano do życia nie tylko Radę konsultatywną, lecz i stały organ tej unii w Londynie złożony z przedstawicieli pięciu państw. Stworzono również komitet wojskowy, a nawet sztab obrony unii zachodniej złożony z szefów sztabów pięciu państw z feldmarszałkiem Montgomery na czele, mimo, że twórcy unii zachodniej nie mogą dowieść, by ich państwom groziło jakiekolwiek niebezpieczeństwo agresji. Pośpiech z jakim poczyniono wszystkie te kroki organizacyjne w warunkach pokoju nie świadczy bynajmniej o tym, że uczestnicy nowego ugrupowania dążą do zapewnienia trwałego pokoju w Europie. Świadczy on raczej o tym, iż w ten sposób pragnie się wywrzeć nacisk polityczny na pewne kraje europejskie, włączając w to również Niemcy Zachodnie, aby przy pomocy głośnej reklamy, podjętej wokół wszystkich tych poczynań, skłonić szybciej te kraje do udziału w ugrupowaniu zachodnim i jednocześnie wzmóc obawę, niepewność i histerię wojenną w społeczeństwach państw europejskich. Jest to w chwili obecnej jedno z głównych zadań taktycznych agresywnej polityki bloku anglo-amerykańskiego w Europie.

Jednocześnie z powołaniem do życia tego nowego ugrupowania w Europie, koła rządzące USA i Wielkiej Brytanii prowadziły w ostatnich miesiącach przygotowania do utworzenia paktu północno-atlantyckiego, który poza wymienionymi pięcioma państwami zachodnio-europejskimi objąć ma również Kanadę i Stany Zjednoczone. Cele paktu północno-atlantyckiego są znacznie szersze, aniżeli cele ugrupowania zachodnio-europejskiego. Nie trudno przytem dostrzec, że cele te w sposób jak najściślejszy związane są z planami narzucenia światu panowania anglo-amerykańskiego pod egidą USA.

Pakt północno-atlantycki i anglo-amerykańskie plany hegemonii światowej

Jeśli utworzenie unii zachodniej zgodne jest z celami bloku anglo-amerykańskiego w Europie, to obecnie jest już widoczne, że ugrupowanie zachodnio-europejskie jest tylko jednym i to bynajmniej nie głównym ogniwem w systemie poczynań, mających na celu realizację planów, ustanowienia anglo-amerykańskiego panowania nad światem. Pozostawiając Wielkiej Brytanii główne miejsce w unii zachodniej, koła rządzące USA mogą w całej pełni wywierać wpływ na politykę całego ugrupowania zachodnio-europejskiego. Nie wolno zapominać, że w końcu roku ubiegłego wszedł w życie zawarty w Rio de Janeiro układ między krajami Ameryki Północnej i Południowej zapewniający kołom rządzącym USA wpływ na przytłaczającą większość tych państw.

Projekt układu północno-atlantyckiego oraz okoliczności, towarzyszące jego przygotowywaniu wyraźnie ujawniają **dążenia bloku anglo-amerykańskiego do panowania nad światem.** Wprawdzie pakt północno-atlantycki przewiduje udział w nim pięciu krajów europejskich, Kanady i USA, dla każdego jest jasne, że kierownictwo w nim należeć będzie do kół rządzących USA, które pozostają w bloku z kołami rządzącymi Wielkiej Brytanii, jako najsilniejszego mocarstwa kapitalistycznego w Europie.

Prócz Stanów Zjednoczonych, Kanady i pięciu państw zachodnich, w tej liczbie również takiego państwa północno-atlantyckiego, jak Luksemburg, projekt paktu północno-atlantyckiego przewiduje możliwość udziału w nim również pewnych innych państw. W związku z tym mówi się obecnie o udziale w tym układzie takich krajów, jak Szwecja, Norwegia i Dania, przy czym podkreśla się specyficzną aktywność rządu norweskiego. Trudności, jakie wyłoniły się w związku z tą sprawą, zamierza się obejść przy pomocy stworzenia odrębnego paktu skandynawskiego.

Twierdzi się również, iż rozpatrywana jest możliwość udziału w pakcie północno-atlantyckim Hiszpanii frankistowskiej, Portugalii, Włoch, a nawet Turcji. Jednocześnie rozpatruje się plan powołania do życia bloku śródziemnomorskiego lub bloku państw wschodniej części Morza Śródziemnego, jako jednego z pomocniczych narzędzi ugrupowania „północno-atlantyckiego".

Plany tworzenia wciąż nowych, odrębnych ugrupowań państw pod egidą USA i Wielkiej Brytanii, podkreślają jedynie, że cele głównego ugrupowania imperialistycznego, kleconego obecnie na zasadzie paktu północno-atlantyckiego, nie mają bynajmniej **charakteru regionalnego, lecz są wyrazem pretensji określonych państw do panowania nad całą kulą ziemską.** Świadczy o tym również projekt utworzenia ugrupowania krajów Azji południowo-wschodniej, do czego przystąpiono niedawno na konferencji w Delhi zwołanej pod pretekstem rozpatrzenia kwestii indonezyjskiej.

Pod jednym tylko względem sytuację należy uważać za zupełnie jasną. Podobnie, jak w czasie tworzenia unii zachodniej, inspiratorzy paktu północno-atlantyckiego od samego początku wykluczali możliwość u**działu w tym pakcie wszystkich krajów demokracji ludowej i Związku Radzieckiego, dając do zrozumienia, iż państwa te nie tylko nie mogą stać się uczestnikami układu, lecz, że pakt północno-atlantycki właśnie wymierzony jest przeciwko ZSRR i krajom ludowej demokracji.**

Z powyższego wynika, iż pakt północno-atlantycki jest faktycznie najdalej idącym wyrazem agresywnych dążeń szczupłej grupy państw, a zwłaszcza kół rządzących USA i Wielkiej Brytanii. Jest rzeczą również całkowicie jasną, że unia zachodnia i ugrupowania państw amerykańskich podobnie, jak przygotowane obecnie pakty państw śródziemnomorskich, krajów skandynawskich, krajów Azji południowo-wschodniej itp., ściśle związane są z realizacją celów paktu północno-atlantyckiego, posiadającego decydujące znaczenie w anglo-amerykańskich planach ustanowienia swej hegemonii w Europie zachodniej, na Atlantyku północnym, w Ameryce Południowej, na Morzu Śródziemnym, w Azji, Afryce i wszędzie, gdzie tylko dosięgnąć mogą ich ręce.

Po tym wszystkim co powiedziano wyżej, staje się zrozumiałe, dlaczego kraje bloku anglo-amerykańskiego, a zwłaszcza Stany Zjednoczone poświęcają tyle uwagi zwiększeniu do niespotykanych dawniej rozmiarów swych armii, swych budżetów wojskowych, dalszej rozbudowie sieci baz lotniczych i morskich we wszystkich częściach świata oraz wszelkim innym planom wojennym aż do barbarzyńskich zamierzeń wykorzystania w tych celach bomb atomowych.

Jest rzeczą najzupełniej oczywistą, iż tego rodzaju polityka zagraniczna nie ma nic wspólnego ze słusznymi interesami obrony USA, **że polityka ta jest przeniknięta na wskroś duchem przemocy, duchem agresji.**

Jest faktem dowiedzionym, że pewne koła USA usiłują wykorzystać w charakterze narzędzia realizacji swych agresywnych planów — Niemcy Zachodnie i Japonię i uczynić je współuczestnikami przygotowywanej agresji.

W stosunku do Związku Radzieckiego, koła rządzące USA i innych krajów bloku anglo-amerykańskiego coraz częściej manifestują swą niechęć liczenia się z tymi porozumieniami, które jeszcze niedawno jednomyślnie zostały przyjęte jako podstawa wspólnej polityki ZSRR, USA i Anglii po wojnie. Na przykładzie kwestii berlińskiej, rząd radziecki raz jeszcze naocznie dowiódł, że w chwili obecnej koła rządzące USA i Anglii nie są zainteresowane w porozumieniu i współpracy z ZSRR.

Wszystkie te fakty, dotyczące powojennej polityki zagranicznej USA i Wielkiej Brytanii świadczą, że w chwili obecnej koła rządzące tych państw nie tylko nie prowadzą polityki ustanowienia trwałego pokoju powszechnego, lecz wręcz przeciwnie, przeszły do takiej polityki, której nie można nazwać inaczej jak polityką agresji, polityką rozpętywania nowej wojny.

Urzeczywistnieniu tych właśnie celów służy pakt północno-atlantycki, który zgodny jest z planami narzucenia przemocą światu panowania anglo-amerykańskiego, a tym samym zgodny jest z celami polityki rozpętywania nowej wojny.

Pakt północno-atlantycki podkopem pod Organizację Narodów Zjedn.

W oficjalnym dokumencie Departamentu Stanu podjęto próbę umotywowania utworzenia północno-atlantyckiego paktu oraz innych wyżej wspomnianych grup dążeniem do „wzmocnienia Organizacji Narodów Zjednoczonych". Twierdzenie to byłoby przekonywującym jedynie w tym wypadku, gdyby można zgodzić się na to, że utworzenie paktu północno-atlantyckiego czy innych grup i bloków, z pominięciem i za plecami ONZ, przysłużyłoby się rzekomo do wzmocnienia tej organizacji. Ale przypuszczenie takie jest oczywiście absurdalne. W istocie bowiem montowanie paktu północno-atlantyckiego, w którego skład wchodzi szereg odrębnych grup państw w różnych częściach świata, stanowi ostateczne zerwanie USA i Wielkiej Brytanii z tą polityką, jaką rządy USA, Wielkiej Brytanii, ZSRR wraz z wieloma innymi narodami kierowały się przy tworzeniu ONZ oraz opracowywaniu i przyjęciu Karty ONZ.

Wiadomo wszystkim, że ONZ nie rozpatrywała sprawy utworzenia paktu północno-atlantyckiego lub unii zachodniej, lub paktu panamerykańskiego. Wiadomo również, że rozpatruje się obecnie bez udziału ONZ i z jawnym pominięciem tej organizacji sprawę utworzenia paktu śródziemnomorskiego, bloku skandynawskiego, zjednoczenia krajów południowo-wschodniej Azji i innych wciąż organizowanych sojuszów. Uczestnicy tych grup, a przede wszystkim rządzące koła USA i Wielkiej Brytanii rozumieją, że niewygodnie przedłożyć te zagadnienia pod dyskusję ONZ. Tam przecież mogą zapytać się o rzeczywiste cele i istotny charakter tych grup. Tego jednak nie chcą zainteresowane rządy, kierujące utworzeniem wszystkich tych sojuszów, bloków i grup. Wolą one czynić to tajnie i w ukryciu przed ONZ. Rządzące koła USA i Wielkiej Brytanii stawiają ONZ w istocie przed faktem dokonanym. Ale to wszystko nie przeszkadza im mówić na każdym kroku, jakoby pakt północno-atlantycki oraz inne tworzone przez nich bloki i grupy służyły rzekomo umocnieniu ONZ. Słowom tym nikt już nie wierzy. Do tych słów nie przywiązują wagi nawet ci, którzy składają tego rodzaju oświadczenia.

W istocie rzeczy pakt północno-atlantycki i skłaniające się ku niemu grupy państw, na których czele stoją rządzące koła anglosaskie, **podważają poprostu istnienie ONZ. Dzisiaj grupy te zmierzają do poderwania autorytetu ONZ, a jutro mogą doprowadzić do zniszczenia tej organizacji.** Nie bez podstaw prowadzi się od 3 lat systematyczną krecią robotę przecwko założeniom tej organizacji, co znajduje swój wyraz szczególnie w dążeniu do zerwania z przyjętą w statucie zasadą jednomyślności 5 wielkich mocarstw przy podejmowaniu decyzji w sprawie wszystkich ważnych kwestii, dotyczących zachowania powszechnego pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa.

Koła rządzące USA i Wielkiej Brytanii, olśnione swymi agresywnymi planami, zmierzającymi do panowania nad światem, nie zrozumiały tego, że ich nowa polityka, sprzeczna z ich niedawnymi zobowiązaniami wobec ZSRR i innych Narodów Zjednoczonych, nie tylko **nie przyczyni się do wzmocnienia ich pozycji gospodarczych i politycznych, lecz zostanie potępiona przez wszystkie, miłujące pokój narody, przez wszystkich zwolenników powszechnego pokoju, którzy stanowią przygniatającą większość we wszystkich krajach.**

Wnioski zasadnicze

WNIOSEK PIERWSZY

Związek Radziecki zmuszony jest liczyć się z tym, że koła rządzące Stanów Zjednoczonych przeszły do kursu polityki jawnie agresywnej, której celem, rzecz oczywista, jest ustanowienie przemocą anglo-amerykańskiego panowania nad światem, czemu odpowiada właśnie wprowadzona przez nie polityka agresji, polityka rozpętywania nowej wojny. W takiej sytuacji Związek Radziecki powinien jeszcze bardziej energicznie i jeszcze bardziej konsekwentnie prowadzić walkę przeciwko wszystkim podżegaczom wojennym, przeciwko polityce agresji i rozpętywania nowej wojny — walkę o powszechny, trwały pokój demokratyczny. W tej walce o utrwalenie pokoju powszechnego i bezpieczeństwa międzynarodowego Związek Radziecki uważa za swych sojuszników wszystkie inne państwa miłujące pokój oraz wszystkich niezliczonych zwolenników powszechnego pokoju demokratycznego, wyrażających rzeczywiste uczucia i myśli narodów, które dźwigały na swych barkach ogromne ciężary ostatniej wojny światowej i z uzasadnionych powodów odrzucają wszystkich agresorów i podżegaczy do nowej wojny.

WNIOSEK DRUGI

Wszyscy widzą, iż obecnie robiony jest podkop pod Organizację Narodów Zjednoczonych, ponieważ ona, przynajmniej w pewnym stopniu, przeszkadza i powstrzymuje koła agresywne w ich polityce agresji i rozpętywania nowej wojny. W takiej sytuacji Związek Radziecki powinien jeszcze bardziej uporczywie i jeszcze bardziej stanowczo walczyć przeciwko podważaniu i niszczeniu Organizacji Narodów Zjednoczonych przez elementy agresywne i ich wspólników oraz powinien domagać się tego, ażeby Organizacja Narodów Zjednoczonych nie przytakiwała tym elementom, jak to zdarza się nierzadko obecnie, a bardziej ceniła swój autorytet, gdy chodzi o przeciwstawienie się tym, którzy prowadzą politykę agresji i rozpętywania nowej wojny.

WPŁACAJĄC NA F.O.R. POMAGASZ PAŃSTWU I SOBIE

Rząd zrobił swoje — reszta należy do chłopów - producentów

Przemówienie ministra rolnictwa i r. r. Jana Dąb-Kocioła wygłoszone w związku z uchwałą Rady Ministrów z dnia 28.1.1949 r. w sprawie podniesienia hodowli bydła i trzody chlewnej w Polsce.

ROLNICTWO Polskie na progu 1949 r. wchodzi z niewątpliwie poważnymi osiągnięciami szczególnie na odcinku produkcji roślinnej, gwarantując pełne zabezpieczenie potrzeb aprowizacyjnych w zbożu. Trzeba jednak stwierdzić, że pozostaje poważnie w tyle w dziedzinie produkcji zwierzęcej.

W roku 1947 osiągnęliśmy znaczny przyrost pogłowia trzody chlewnej w stosunku do roku 1946 (2.000.000) sztuk — podczas gdy w roku 1948 pogłowie to zwiększyło się jedynie o 400.000 sztuk w stosunku do 1947 roku.

Jest jasne, że konieczny dla naszej gospodarki dalszy znaczny wzrost produkcji hodowlanej będzie możliwy jedynie przy wydatnej pomocy państwa, i w warunkach wszechstronnego wysiłku szerokich rzesz producentów — chłopów.

Celem zapewnienia szerokim masom pracującym Polski Ludowej niezbędnych produktów żywnościowych oraz celem umożliwienia masom mało i średniorolnych gospodarstw chłopskich dźwignięcia się gospodarczego na bazie wzrostu produkcji, rząd nasz powziął niezmiernie ważne dla podniesienia produkcji hodowlanej uchwały.

Wcielenie ich w życie powinno się stać punktem zwrotnym i dokonać przełomu na tym odcinku.

Uchwały te zapadają w momencie, gdy dzięki wysiłkom rolników i pomocy państwa utworzone zostały wyjątkowo sprzyjające warunki dla rozwoju naszej gospodarki hodowlanej, bo:

1 dzięki pomyślnym zbiorom ze szłorocznym mamy niewątpliwie więcej zasobów paszowych, niż w latach ubiegłych.

2 relacja cen produktów zwierzęcych w stosunku do cen zbóż układa się wyjątkowo korzystnie, a mianowicie — średnie za kilka lat przed wojną wskazują, że nawet w wypadkach pomyślnej koniunktury, relacja ceny kilograma żywca i kg zboża nigdy nie przekraczała stosunku sześciokrotnego, obecnie zaś waha się około cyfry 10.

Wczorajsza uchwała Rady Ministrów dotyczy zapoczątkowanej już pod koniec 1948 roku tzw. akcji „H". Akcja ta, na którą w ramach budżetu i Planu Inwestycyjnego przeznaczono ponad 6 miliardów złotych, pozwoli na rozszerzenie bazy paszowej, na racjonalizację produkcji, na ulepszenie służby weterynaryjnej, na pomoc finansową dla chłopów mało i średnio rolnych.

NA podstawie tejże uchwały rozwinięta zostanie szeroka akcja kontraktacyjna, przy czym prócz spłacalnej ceny producentom wypłacane będą za terminowe dostawy dodatkowe premie w wysokości 1.000 zł od sztuki. Gospodarstwa, które przy zawieraniu kontraktu, rozszerzą produkcję hodowlaną, będą mogły korzystać z bezprocentowych zaliczek w gotówce, lub w naturze (w postaci paszy, lub prosiąt).

Niezależnie od akcji kontraktacyjnej, Rząd zdecydował wprowadzić system dodatkowych ulg w podatku gruntowym.

Przede wszystkim ulegają zawieszeniu przepisy, na podstawie których dotychczas zwiększono wymiar podatku gospodarstwom o specjalnie rozwiniętej hodowli, po za tym wszystkie gospodarstwa, które poczynając od 1 lutego będą dostarczały bądź w ramach kontraktów, bądź w ramach normalnego obrotu handlowego trzodę chlewną, otrzymywać będą specjalne kwity, uprawniające do ulg w wymiarze podatku sięgających w niższych grupach gospodarstw do 50 proc. Dla przykładu podam, że gospodarstwo o przychodowości od 30 do 40 quintali żyta w wypadku, jeśli sprzedało co najmniej 140 kg żywca trzody chlewnej otrzyma 40 proc. obniżki w podatku gruntowym.

W ubocznych rejonach gospodarstwo tejże wielkości otrzyma tę samą obniżkę już przy sprzedaży 100 kg żywca. Gospodarstwa zaś o przychodowości 60 do 80 q żyta przy dostawie 200 kg żywca trzody chlewnej otrzymają obniżkę w wysokości 21 proc. wymiaru podatku gruntowego.

Rolnicy, którzy sprzedają prosię ta uzyskują ulgi w podatku gruntowym w ten sposób, że wagę prosiąt do 15 kg zalicza się im podwójnie. Posiadanie w gospodarstwie uznanego knura uprawnia również do otrzymania ulgi podatkowej w takiej wysokości, jaką daje sprzedaż 100 kg tucznika.

GOSPODARSTWA rolne, zwiększające pogłowie bydła rogatego będą korzystały również z premii w formie dodatkowych ulg w wymiarze podatku. Za każdą sztukę przychówku w wieku powyżej 6 miesięcy, urodzoną w czwartym kwartale ubiegłego roku lub w roku bieżącym, przysługuje ulga w wysokości 500 zł. Uchwała Rady Ministrów zleca jednocześnie Centrali Mięsnej wprowadzenie urzędowych cen na żywiec. Ceny te zapewniają producentom wysoką opłacalność hodowli.

W dążeniu, aby ustalenie cen istotnie wyszło na dobro rolnika i celem uniezależnienia mas mało i średniorolnych chłopów od zbędnego pośrednictwa spekulacyjnych elementów, buszujących na rynku mięsnym Rząd w swojej uchwale poleca Centrali Mięsnej rozszerzyć sieć punktów skupu żywca w oparciu przede wszystkim o gminne spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej. Ustalenie cen na opłacalnym poziomie oraz rozszerzenie sieci skupu stworzy dogodne warunki zbytu żywca i przyczyni się do uregulowania rynku mięsnego.

Uchwała Rady Ministrów wskazuje wyraźnie i jasno, nie pozostawiając miejsca na żadne wątpliwości, że Rząd będzie popierał hodowlę z całą energią i konsekwentnie. Jestem głęboko przekonany, że szerokie masy chłopów w oparciu o uchwałę Rządu dokonają wielkiego i wszechstronnego wysiłku, by zarówno w produkcji trzody chlewnej, jak i bydła rogatego, osiągnąć jak najlepsze rezultaty.

Leopold Staff udekorowany

gwiazdą „Orderu Odrodzenia Polski"

29 bm. w sali Pompejańskiej Belwederu Prezydent Rzeczypospolitej udekorował **Leopolda Staffa Krzyżem Komandorskim z gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, przyznanym poecie z okazji 50-lecia twórczości**

W uroczystości uczestniczyli — Marszałek Sejmu Ustawodawczego **Władysław Kowalski**, min. oświaty **S. Skrzeszewski**, min. kultury i sztuki **S. Dybowski**, wicemin. kultury i sztuki **W. Sokorski**, przedstawiciele świata kulturalnego oraz rodzina jubilata.

Prowokator i zbrodniarz Grzymek

skazany na karę śmierci

28 bm. w trzecim dniu procesu przeciw SS-manowi Józefowi Grzymkowi Sąd Okręgowy w Warszawie wydał wyrok, skazujący oskarżonego Grzymka na karę śmierci.

W swoim oskarżycielskim przemówieniu prokurator napiętnował działalność osk. Grzymka, która była ściśle związana z napaścią Niemiec na Polskę. Oskarżony był bowiem uczestnikiem fikcyjnego napadu na Urząd Celny w Hohenlinden w dn. 31.VIII.1939 r., który propaganda niemiecka zorganizowała w celu usprawiedliwienia wobec opinii świata agresję na Polskę, będącej zbrodnią przeciw pokojowi.

Akcje na Gliwice i Hohenlinden były świadectwem perfidności polityki niemieckiej, która nie cofała się przed inspirowaniem prowokacyjnych akcji. Udział osk. Grzymka w prowokacji pod Hohenlinden, która miała na celu przygotowanie wojny agresywnej oraz jego działalność w okresie od 1942 do 1945 r. w obozach wyniszczenia, utworzonych przez władze niemieckie na terenie Rzeczpospolitej, naświetla w jaskrawy sposób sylwetkę oskarżonego, który odznaczał się w swoich przestępstwach wyrafinowanym sadyzmem.

W toku sprawy przeciwko SS-manowi Józefowi Grzymkowi ujawnione zostały dokumenty — raporty i sprawozdania dyplomatów polskich i niemieckich, wskazujące na to, że minister Beck był informowany o niemieckich przygotowaniach do wojny, a pomimo to uparcie trzymał się swej zgubnej dla narodu polskiego prohitlerowskiej polityki.

Przewód sądowy potwierdził raz jeszcze, że grupa rządząca Polską, działając wbrew interesowi narodowi w ślepej nienawiści do Związku Radzieckiego dopomogła hitleryzmowi w jego imperialistycznych celach.

Tekst układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy

między Polską a Rumuńską Republiką Ludową

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
PREZYDIUM WIELKIEGO ZGROMADZENIA NARODOWEGO RUMUŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ

● pragnąc zacieśnić więzy przyjaźni i bliskiej współpracy między Rzeczpospolitą Polską i Rumuńską Republiką Ludową,

● w oparciu o doświadczenia zdobyte w wyniku agresji hitlerowskiej i drugiej wojny światowej,

● dążąc do utrzymania i utrwalenia powszechnego pokoju zgodnie z celami i zasadami Organizacji Narodów Zjednoczonych,

— postanowili zawrzeć **UKŁAD O PRZYJAŹNI, WSPÓŁPRACY I WZAJEMNEJ POMOCY** i w tym celu wyznaczyli jako swych pełnomocników:

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ:

Pana JÓZEFA CYRANKIEWICZA, Prezesa Rady Ministrów i

Pana ZYGMUNTA MODZELEWSKIEGO, Ministra Spraw Zagranicznych.

PREZYDIUM WIELKIEGO ZGROMADZENIA NARODOWEGO RUMUŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ:

Pana Doktora PETRU GROZA, Prezesa Rady Ministrów i

Panią ANNĘ PAUKER, Ministra Spraw Zagranicznych,

którzy po wymianie pełnomocnictw uznanych za sporządzone w dobrej i należytej formie, zgodzili się na następujące postanowienia:

ARTYKUŁ 1

Wysokie Umawiające się Strony zobowiązują się przedsięwziąć wspólnie wszystkie dostępne im środki dla usunięcia wszelkiej groźby powtórzenia się agresji ze strony Niemiec lub jakiegokolwiek innego państwa, które sprzymierzyłoby się z Niemcami bezpośrednio lub w jakiejkolwiek innej formie.

Wysokie Umawiające się Strony oświadczają, że wezmą udział we wszystkich poczynaniach międzynarodowych, zmierzających do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów i że wniosą swój całkowity wkład w realizację tych wzniosłych zadań.

ARTYKUŁ 2

Gdyby jedna z Wysokich Umawiających się Stron została wciągnięta w działania wojenne z Niemcami, usiłującymi ponowić swą politykę agresji, lub z jakimkolwiek innym państwem, które bezpośrednio lub w jakiejkolwiek innej formie połączyłoby się z Niemcami w swej polityce agresji, Druga Wysoka Umawiająca się Strona udzieli natychmiast Stronie wciągniętej w działania wojenne pomocy wojskowej i wszelkiej innej wszystkimi rozporządzalnymi środkami.

Niniejszy układ będzie wykonywany zgodnie z zasadami Karty Organizacji Narodów Zjednoczonych.

ARTYKUŁ 3

Wysokie Umawiające się Strony zobowiązują się nie zawierać żadnego przymierza i nie brać udziału w żadnej akcji, które byłyby skierowane przeciwko Drugiej Wysokiej Umawiającej się Stronie.

ARTYKUŁ 4

Wysokie Umawiające się Strony będą się naradzały między sobą we wszystkich ważnych sprawach międzynarodowych, dotyczących interesów obu Państw.

ARTYKUŁ 5

Wysokie Umawiające się Strony podejmą, zgodnie z umowami zawartymi między Rzeczpospolitą Polską i Rumuńską Republiką Ludową, w duchu przyjaźni i współpracy wszelkie konieczne środki dla dalszego rozwoju i wzmocnienia więzów ekonomicznych i kulturalnych między obu Krajami.

ARTYKUŁ 6

Niniejszy Układ wejdzie w życie z chwilą wymiany dokumentów ratyfikacyjnych i pozostanie w mocy w ciągu dwudziestu lat od dnia wejścia w życie.

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych nastąpi w Warszawie.

O ile żadna z Wysokich Umawiających się Stron nie wypowie pisemnie niniejszego Układu na rok przed upływem ustalonego okresu dwudziestoletniego, pozostanie on w mocy na okres dalszych pięciu lat i tak za każdym razem, dopóki jedna z Wysokich Umawiających się Stron nie wypowie go pisemnie na rok przed upływem bieżącego pięciolecia.

Sporządzono w dwóch oryginalnych egzemplarzach, każdy w języku polskim i rumuńskim, przy czym oba teksty posiadają jednakową moc obowiązującą.

Na dowód czego pełnomocnicy podpisali Układ niniejszy i wycisnęli na nim swe pieczęcie.

W Bukareszcie, dnia 26 stycznia 1949 r.

Z upoważnienia
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
(—) J. Cyrankiewicz
(—) Z. Modzelewski

Z upoważnienia
PREZYDIUM WIELKIEGO ZGROMADZENIA NARODOWEGO RUMUŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ
(—) Dr Petru Groza
(—) A. Pauker

Francja, Włochy i Hiszpania

w bloku państw łacińskich?

BRUKSELA (PAP). Dziennik belgijski „Front" opublikował wiadomość stwierdzającą, iż oczekuje się zawarcia nowego bloku „krajów łacińskich w Europie". Dziennik donosi, że ministrowie spraw zagranicznych Francji i Włoch — Robert Schuman i Sforza na żądanie Stanów Zjednoczonych spotkali się w Cannes z bratem hiszpańskiego dyktatora faszystowskiego, Franco. W czasie tego spotkania, zdaniem dziennika, zawarto porozumienie, przewidujące utworzenie bloku włosko-francusko-hiszpańskiego pod kierownictwem Stanów Zjednoczonych. Dla przygotowania strategicznych planów tego bloku — stwierdza „Front" — w najbliższym czasie zwołana zostanie konferencja przedstawiciel sztabów generalnych Francji, Włoch i Hiszpanii, na której obecni będą obserwatorzy amerykańscy.

Holandia odwołuje uznanie

Republiki Indonezyjskiej

HAGA (PAP). Agencja ANP podaje z Dżakarty komunikat władz Republiki Indonezyjskiej, zgodnie z którym armia republikańska zachowała swe podstawowe siły i liczy obecnie około 300 tys. żołnierzy i oficerów.

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Hagi, iż rząd holenderski zawiadomił internowanych przywódców indonezyjskich, że nie uznaje już Republiki Indonezyjskiej jako jednostki państwowej, istniejącej na określonym terytorium. Równocześnie cofnięto uznanie internowanych jako przywódców politycznych i reprezentantów republiki. Decyzję Holandii przekazano internowanym na wyspie Banka (koło Sumatry) w dniu 10 stycznia.

Wieś międzychodzka zmienia wygląd

Z obrad delegatów ZSCh

Ostatnio odbył się w Międzychodzie walny powiatowy zjazd gminnych delegatów ZSCh przy współudziale 33 osób. Referat o polityce ZSCh w dobie obecnej wygłosił delegat Zarz. Woj. ZSCh w Poznaniu, Orczyk. Następnie plenum wysłuchało sprawozdania zarządu powiatowego za rok 1948, które zdał prezes, Ziołek.

W roku 1948 było 1871 członków w tym kobiet zaledwie 357. Kół Związkowych było 47, kół Gospodyń Wiejskich 16. W ub. roku zorganizowano szereg zrzeszeń branżowych, z których najaktywniejsze jest zrzeszenie pszczelarzy. Zorganizowano 23 kursy fachowe, 8 dziecińców, 60 ogródków przydomowych, współzawodnictwo pracy w 57 gromadach oraz pomoc sąsiedzką, na rzecz której świadczyło 367 rolników.

Obok tych osiągnięć można zauważyć jednak także szereg niedociągnięć a nawet błędów. Zorganizowano bowiem zaledwie 1 ośrodek maszynowy na 5 gmin. Nie potrafiono także zainteresować członków spółdzielczością, wskutek czego znaczna część członków ZSCh nie była jednocześnie członkami Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska". Zarząd powiatowy nie potrafił także otoczyć należytą opieką wsi samopomocowych. Nie wzbudzono wśród mas chłopskich zrozumienia dla akcji wczasów, wskutek czego z 12 bezpłatnych miejsc w uzdrowiskach zostało wykorzystanych tylko 5.

Zaległości te ZSCh w Międzychodzie pragnie odrobić w roku bieżącym przez wykonanie obszernego planu pracy.

Dyr. Lipowski przedstawił obszernie w dyskusji stan oświaty rolniczej w powiecie międzychodzkim przed wojną i obecnie. Przed wojną istniała tu 1 szkoła rolnicza, obecnie jest ich 6 oraz szereg ośrodków PRW.

Ob. Kubera, członek SL wzorowy rolnik powiatu, wezwał zebranych do współzawodnictwa w podniesieniu produkcji rolnej, stanu pogłowia i do czytania pism fachowych.

W skład zarządu weszli: Skandenowicz, Smoczyk, Sobczyk, Woźniakowa, Rohatka, Borowiak i Kubera, zastępcy: Ciebielski i Lemież.

Kobiety wiejskie

zrzeszają się

(Fk) W Mystkach, pow. Środa, odbyło się 12 bm. organizacyjne zebranie Gospodyń Wiejskich. W zebraniu uczestniczyło 30 kobiet. Referaty na temat „Cele i zadania gospodyń wiejskich" — wygłosiły: J. Bojko i W. Wdowczyk. Po referatach założono „Koło Gospodyń Wiejskich" z 26 członkiniami. Zebranie zakończono hasłem — „Cześć wspólnej pracy".

W Pierzchnie, pow. Środa, z inicjatywy Związku Samopomocy Chłopskiej odbędzie się dla gospodyń wiejskich kurs żywieniowy, który potrwa około 1 tygodnia. Kurs żywieniowy przeprowadzi W. Wdowczyk.

W sprawie plantacji

buraków cukrowych

(Ch) W związku z akcją kontraktowania plantacji buraków cukrowych w okręgu poznańskim, odbyło się w cukrowni w Środzie zebranie. Na zebraniu byli obecni przedstawiciele władz Przemysłu Cukrowniczego. Zrzeszenia Plantatorów i Zw. Samopomocy Chłopskiej.

W toku zebrania zapoznano plantatorów z warunkami umowy plantacyjnej na rok 1949 oraz z planem państwowym, który przewiduje dalszą, wzmożoną produkcję, buraka cukrowego przez nasze rolnictwo i produkcję cukru przez Przemysł Cukrowniczy.

Po sprawozdaniach i referatach, wywiązała się ożywiona dyskusja, która pozwala sądzić, że tegoroczny plan państwowy na odcinku kontraktowania obszarów plantacyjnych, zostanie nie tylko wypełniony, ale również przekroczony.

Zakończenie okresu kontraktowania przewiduje się na dzień 1 marca br.

Spółdzielcy powiększają

szeregi TPPR

(sz) Przy Centrali Mleczarsko - Jajczarskiej — Okręgowy Oddział w Poznaniu, utworzono Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Zebranie organizacyjne zagaił referent społeczno - wychowawczy CSMJ A. Kowalewski. Delegat Zarządu Grodzkiego TPPR, Cymer, nakreślił dzieje przyjaźni dwóch bratnich narodów, polskiego i radzieckiego. O popularności tej przyjaźni świadczy liczna rzesza członków Towarzystwa. W samym Poznaniu istnieją już 104 koła, skupiające przeszło 54 tys. członków.

Zarząd nowoutworzonego koła przedstawia się następująco: Franko, Szcznic, Smoleń, Majchrzycka i Zaczyńska.

Do Komisji Kulturalno - Oświatowej wybrano: Kluskównę, Sawickiego, Zarankównę, Bytnerowicza i Kochanowską.

W Międzyrzeczu

(CH) Z uwagi na brak domów i mieszkań dla świata pracy w Międzyrzeczu przewidziana jest rozbudowa miasta. Plan Międzyrzecza przewiduje ponadto odbudowę bekoniarni, sieci wodociągowej, domów mieszkalnych.

W ramach planów na rok bieżący widnieje odbudowa linii kolejowej Międzyrzecze — Poznań przez Dolicko, Międzychód, Pniewy.

Akademia ku czci

25-lecia śmierci Lenina

(Fk) Społeczeństwo miasta Środy 21 bm. obchodziło uroczyście 25-lecie śmierci Wielkiego Lenina. Wieczorem o godzinie 5.30 zebrali się przedstawiciele władz, partii, urzędów i związków zawodowych oraz wszyscy ci, którzy chcieli oddać hołd Wodzowi Proletariatu świata w sali kina Polonia.

Słowo wstępne wygłosił dyrektor Liceum Ogólnokształcącego, Anders. Po czym nastąpiła deklamacja uczniów tamt. gimnazjum. Z kolei referat o działalności Wielkiego Człowieka wygłosił prof. Skowronek, po referacie został odczytany odcinek pod dyrekcją J. Bartkowiaka wykonał Międzynarodówkę oraz hymn radziecki.

Obrady SL i PSL

w Rawiczu

(sz) W ramach akcji zjednoczeniowej stronnictw chłopskich, odbyła się w Rawiczu wspólna konferencja Stronnictwa Ludowego i Polskiego Stronnictwa Ludowego. Zarządy Wojewódzkie reprezentowali prezesi: B. Andrzejczak i M. Poprawa. Wygłoszono dwa referaty pt.: „Działalność Ruchu Ludowego w województwie poznańskim" i „O Ruchu Ludowym na przestrzeni 50 lat oraz o przebudowaniu ustroju gospodarczego wsi".

W rezolucji członkowie obu stronnictw, wyrażają uznanie i solidaryzują się z poczynaniami władz naczelnych w dążeniu do jak najszybszego połączenia Ruchu Ludowego w Polsce.

Nowa Stacja Opieki

nad Matką i Dzieckiem

(CH) Z inicjatywy Pow. Zarządu ChTPD, nastąpiło onegdaj w Kaźmierzu Wlkp. otwarcie Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem. Na uroczystości byli obecni przedstawiciele Zarz. Woj. ChTPD, przedstawiciele władz powiatowych, partii politycznych, ZSCh i innych.

W wygłoszonych przemówieniach podkreślono znaczenie zakładania Stacji Opieki na wsi, jako jednego z warunków podniesienia zdrowotności.

Powiat szamotulski, posiada już, oprócz nowootwartej Stacji, pięć innych; doskonale wyposażonych. Są to: Stacja w Szamotułach, Wronkach, Obrzycku, Dusznikach i Grzebienisku. W ramach tej akcji przewiduje się utworzenie jeszcze jednej Stacji w Wróblewie, w dawnym pałacu magnackim.

Nad Wartą

(Wch) Związek Młodzieży Polskiej, wespół z innymi organizacjami młodzieżowymi i z Inspektoratem szkolnym, przystąpił do zorganizowania w Poznaniu, Młodzieżowego Domu Kultury. Przeznaczono na to jeden z większych budynków miasta. Młodzieżowy Dom Kultury mieścić będzie salę teatralną na tysiąc osób, obszerną świetlicę, bibliotekę, czytelnię, sale wykładowe i pokoje klubowe oraz salę amatorskiego zespołu teatralnego.

**

(Wch) Nowy sukces na polu współzawodnictwa uzyskała załoga robotnicza Zaodrzańskich Zakładów Budowy Wagonów „WAGMO" w Zielonej Górze. W dniu wczorajszym po ogłoszeniu wyników współzawodnictwa z Zakładami Cegielskiego w Poznaniu, na Zaodrzańskich Zakładach wywieszono flagę Cegielskiego, na znak zwycięstwa fabryki zielonogórskiej.

**

(p) W poznańskim Wojewódzkim Ośrodku Szkoleniowym „SP", odbyło się uroczyste zakończenie kursu dla komendantów gminnych „SP". W uroczystości wzięli udział przedstawiciele Wojewódzkiej Rady Narodowej, partii politycznych, ZMP, wojska i społeczeństwa. Najlepsi kursanci otrzymali cenne upominki.

**

(Wch) W wielu miastach woj. poznańskiego odbyły się obchody rocznicy wyzwolenia. W Ostrowie, Kaliszu i Rawiczu, odbyły się uroczyste posiedzenia Miejskich Rad Narodowych oraz akademie z udziałem miejscowej ludności. W nadchodzącym tygodniu podobne uroczystości zorganizowane zostaną w pozostałych miastach powiatowych Wielkopolski.

Pszczelarze na kursie

w Środzie

(sz) W Środzie odbył się dwudniowy kurs pszczelarski, urządzony przez Zarząd Powiatowy Zrzeszenia Pszczelarzy przy Związku Samopomocy Chłopskiej. W kursie uczestniczyli członkowie Zrzeszenia i pszczelarze niezorganizowani w ogólnej liczbie 6, w tym 5 kobiet.

Wykłady obejmowały następujące tematy: praca w pasiece, dobór uli, pastwiska pszczele, spółdzielczość pszczelarska, choroby pszczele i sposób ich zwalczania oraz praca i obowiązki rzeczoznawców chorób pszczelich.

Dyskusja nad referatami była ożywiona i świadczyła o zainteresowaniu uczestników kursu, zwłaszcza początkujących pszczelarzy.

Co warto zobaczyć

w Poznaniu?

TEATRY

TEATR WIELKI — „Goplana", godz. 19.00.

PAŃSTWOWY TEATR POLSKI — „Przemysław II", godz. 19.00.

TEATR NOWY — „Ożenek", godz. 19.00.

TEATR KOMEDIA MUZYCZNA — „Jadzia wdowa", godz. 20.00.

TEATR AKTORA I LALKI — „Dzieci pana majstra", godz. 19.00.

KINA

APOLLO — „Express Moskwa — Ocean Spokojny", godz. 16, 18, 20, w niedzielę od godz. 14.

BAŁTYK — „Rosanna 7-miu księżyców" godz. 15.30, 18.00, 20.30, w niedzielę od godz. 13.00.

MUZA — „Dragonwyck", godz. 16, 18, 20, w niedzielę od godz. 14.

RIALTO — „Dzieci ulicy", godz. 16, 18, 20, w niedzielę od godz. 14.

WARTA — „Kopciuszek", godz. 16, 18, 20.

WARTA — „Program Aktualności nr 4", godz. 11, 12, 13, 14, w niedzielę od godz. 10.

Stypendia Rad Narodowych

Gminne Rady Narodowe Wielkopolski, ufundowały szereg stypendiów dla kształcących się uczniów liceów rolniczych.

Ze stypendiów tych będzie w bieżącym roku korzystać 294 uczniów liceów. Corocznie będzie przybywać jedno stypendium i jedno cześnie także jeden stypendysta.

Ponieważ licea są przeważnie trzyletnie, a więc liczba stypendystów w jednej gminie wzrośnie tylko do 3.

Każdy jednak stypendysta będzie zobowiązany do pracy przez pewien czas w gminie, która łożyła na jego naukę.

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77, tel. Red. 90-40, nocny 65-09, Adm. 93-94.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Drobne — po zł. 30 za wyraz (minimum 300 zł); poszukiwania pracy zł 15 za wyraz (minimum 150 zł).

PRENUMERATA MIESIĘCZNA

120 zł. Wpłacać na Konto P. K. O. Oddz. Poznań nr V-5626 lub Bank Gosp. Spółdzielczego oddział Poznań Nr 690.

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne Drukarnia NKW SL. Warszawa, Skolimowska 3.

B-63498

Ceny urzędowe trzody chlewnej

obowiązujące od 1 lutego 1949 r. przy zakupie od rolnika - producenta

Zgodnie z uchwałą Rady Ministrówo podniesieniu hodowli zwierzęcej, Biuro Cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu, zatwierdziło na wniosek Centrali Mięsnej, stałe ceny skupu trzody chlewnej od rolnika na terenie całego kraju.

Ceny zróżnicowane są dla poszczególnych stref gospodarczych w zależności od ich odległości od głównych rynków konsumcyjnych.

CENY W ZŁ ZA 1 KG WAGI ŻYWEJ:

KATEGORIA	Woj. rzeszowskie	Woj. lubelskie bez m. Lublina	Woj. pomorskie	Woj. śląsk. dąbr. powiaty: Lubliniec, Dobrodzień, Olesno, Kluczbork, Strzelec, Koźle, Niemodlin, Prudnik, Nyssa, Grudków, Opole, Głupczyce
Ekstra słoninowe pow. 160 kg	225,—	230,—	233,—	245,—
Słoninowe pow. 160 kg	218,—	221,—	225,—	236,—
Słoninowe od 135—160 kg	210,—	213,—	217,—	228.—
Słoninowe od 125—135 kg	205,—	208,—	212,—	222,—
Mięsno - słonin. 135—160 kg	193,—	197,—	200,—	210,—
Mięsno - słonin. 107—134 kg	183,—	187,—	190,—	200,—
Mięsne od 107—134 kg	170,—	172,—	175,—	184,—
Mięsno - słonin. od 86—106 kg	170,—	172,—	175,—	184,—
Mięsne od 86—106 kg	160,—	164—	167,—	175,—
Maciory i późne kastraty wytuczone	193,—	197,—	200,—	210,—
Maciory i późne kastraty niewytuczone	170,—	172,—	175,—	184,—
Chudźce i braki	128,—	131,—	133,—	140,—

KATEGORIA	Pozostałe powiaty woj. śląsko-dąbrowskiego	Woj. łódzkie	Woj. gdańskie
Ekstra słoninowe pow. 160 kg	250,—	238,—	243,—
Słoninowe pow. 160 kg	241,—	230,—	234,—
Słoninowe od 135—160 kg	232,—	221,—	225.—
Słoninowe od 125—135 kg	227,—	216,—	220,—
Mięsno - słonin. od 135—160 kg	214,—	204,—	208,—
Mięsno słonin. od 107—134 kg	203,—	194,—	198,—
Mięsne od 107—134 kg	187,—	178,—	182,—
Mięsno - słonin. od 86—106 kg	187,—	178,—	182,—
Mięsne od 86—106 kg	178,—	170,—	173,—
Maciory i późne kastraty wytuczone	214,—	204,—	208,—
Maciory i późne kastraty niewytuczone	187,—	178,—	182,—
Chudźce i braki	143,—	136,—	139,—

Ceny dla woj. olsztyńskiego — powiaty: Kętrzyń, Węgorzewo, Giżycko, Mrągowo, Szczytno i Pisz — analogicznie do cen woj. lubelskiego, bez miasta Lublina. Dla pozostałych powiatów woj. olsztyńskiego — ceny jak w woj. pomorskim.

Woj. krakowskie — powiaty: Żywiec, Olkusz, Chrzanów i Biała Krakowska — ceny jak dla pierwszej strefy woj. śląsko - dąbrowskiego (powiaty: Lubliniec, Dobrodzień itd.). Pozostałe powiaty woj. krakowskiego — ceny jak w woj. łódzkim.

Woj. kieleckie, bez powiatu Częstochowa — ceny jak w woj. lubelskim bez miasta Lublina. Dla powiatu Częstochowa — ceny jak w woj. łódzkim.

Woj. warszawskie — powiaty: Gostynin, Płock, Sierpc, Płońsk, Ciechanów, Przasnysz, Mława, Działdowo, Ostrów, Maków, Ostrołęka, Węgrów, Sokołów, Mińsk Mazowiecki i Siedlce — ceny jak w woj. pomorskim. Powiaty: Grójec, Garwolin, Warszawa, Błonie, Sochaczew, Radzymin, Pułtusk — ceny jak w woj — łódzkim.

Woj. szczecińskie — ceny jak w woj. łódzkim.

M. Lublin (targowica) — ceny jak w woj. pomorskim.

Woj. poznańskie — powiaty: Poznań, Międzychód i cała Ziemia Lubuska — ceny jak w woj. łódzkim. Pozostałe powiaty — ceny jak w woj. pomorskim. Targowica w m. Poznań— ceny jak w woj. gdańskim.

Woj. białostockie — powiaty: Grajewo. Ełk, Olecko, Gołdap, Suwałki, Augustów i Sokółka — ceny jak w woj. rzeszowskim. Powiaty: Bielsk, Białystok, Łomża, Kolno i Wysokie Mazowieckie — ceny jak w woj. lubelskim bez m. Lublina.

Woj. dolno - śląskie — powiaty: Żary, Kożuchów, Żegań. Szprotawa, Głogów, Lubin, Wołów, Góra, Milicz, Trzebnica, Syców, Oleśnica i Namysłów — ceny jak w woj. łódzkim. Pozostałe powiaty tego województwa — ceny jak w pierwszej strefie woj. śląsko-dąbrowskiego (powiaty: Lubliniec, Dobrodzień itd.).

Odczyt radzieckiego krytyka w Muzeum Narodowym

Dnia 31 bm. o godz. 12.00 w sali wykładowej Muzeum Narodowego w Warszawie znany krytyk radziecki prof. Iwan Anisimow wygłosi odczyt „ O literaturze zachodnio-europejskiej".

Tego samego dnia o godz. 17.00 odbędzie się w sali Klubu MBP (Al. Wyzwolenia 1/5) wieczór autorski z udziałem pisarzy radzieckich i polskich.

Z życia Stronnictwa Ludowego

WOJ. GDAŃSKIE

Gdański Zarz. Woj. SL urządził uroczystą akademię ku czci Lenina. Przemawiali: poseł Chaba i prezes ZMP Głodowski.

W części artystycznej wystąpił chór ZMP.

* * *

Zarząd Koła SL **Gdynia-Śródmieście** otworzył świetlicę.

* * *

W Kolbudach i Pszczółkach odbyły się zjazdy gminne. Referaty wygłosili sekr. Obrębski, Fuks, Salamon i z Zarz. Woj. E. Furgałówna.

W Pszczółkach wybrano zarząd: **Brzozowski, Skrzypczak, Sobanek i Duszyca.**

Na zjeździe **w Pruszczu** referat wygłosił Jan Bulla. Do zarządu weszli: **T. Rola, Gawron** i inni.

* * *

W gromadzie Lisowiec gm. Kolbudy założono Sekcję Kobiet SL i Koło Gospodyń Wiejskich. Przewodniczącą sekcji została małorolna gospodyni — **Maria Sałek.**

WOJ. OLSZTYŃSKIE

Odbyły się zjazdy statutowe **w Malborgu,** z udziałem około 100 chłopów i referatami dyr. L. Tronowicza i Zalewskiego. **W Kościerzynie** z udziałem 200 SL-owców.

Woj. Zarząd reprezentowali: Król, Wójtowicz i Kuzal. Wybrano zarząd: **J. Myszka, R. Szumocki i J. Burda.**

W Elblągu z udziałem 150 osób. Do zarządu weszli: **Banucka, Pawlik, Czuma i Żołędź.**

W Kwidzyniu wzięło udział w jeździe przeszło 250 członków SL, z posłem Chabą i dyr. Bartczakiem na czele.

Prezesem został małorolny chłop **Stanisław Zawczak,** sekretarzem po raz drugi **Bednarek.**

* * *

W Biskupcu Zarząd Pow. SL przeprowadził 6-tygodniowy kurs szkolenia aktywu powiatowego.

Słuchacze odnieśli duże korzyści i przyrzekli zdobytą wiedzę przenieść na wieś, do mas.

LUDOWCY WOJ. KIELECKIEGO:

Walne statutowe zjazdy odbędą się w powiatach:

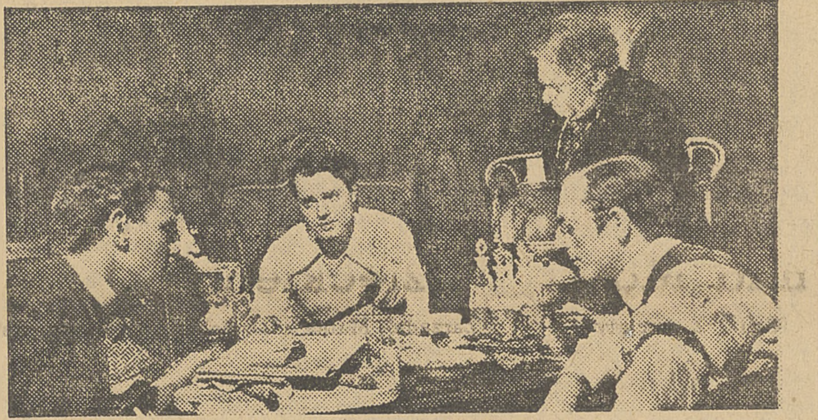
Kozienice, Radom — 2 lutego.

Sandomierz, Opatów, Iłża-Starachowice — 6 lutego.

Kielce, Włoszczowa, Jędrzejów — 13 lutego.

Zjazdy obsłużą członkowie prezydium Zarz. Woj. SL.

Delegaci kół, prezesi zarządów gminnych, proszeni są o liczne i punktualne stawiennictwo o godz. 10.



Scena z filmu „Obywatel Kane"

»Obywatel Kane« — film o nędzy... pieniądza

Na ekranach naszych kinoteatrów, dzięki właściwej polityce repertuarowej „Filmu Polskiego" oglądamy coraz mniej bezwartościowych artystycznie i społecznie filmów produkcji z marką Holly wood (czyt. Hollyud), a natomiast coraz częściej i dokładniej poznajemy najlepsze utwory filmowe, stworzone przez inne kinamatografie.

Zrzadka przecież tylko spośród masowej produkcji amerykańskiej wyróżnić można film o większych walorach artystycznych czy społecznych. Takie filmy są dziełem niezależnych artystów, którym jednak coraz trudniej pracować w Ameryce Trumana. Filmy te jak np. oglądany już u nas obraz „Myszy i Ludzie", czy mający się wkrótce ukazać na naszych ekranach inny film tegoż pisarza „Zapomniana Wioska" są przez nasze społeczeństwo chętnie oglądane.

Film reż. Orsona Wellesa „Obywatel Kane" (czytaj Ken) należy do tej kategorii filmów, które należało pokazać, przede wszystkim ze względu na jego wzorową, bliską doskonałości, wartość filmową; oraz również dlatego, że pozwala lepiej zrozumieć, — choć może bez wyraźnej w tym względzie intencji jego twórcy czym jest dzisiejszy „amerykanizm" i do czego prowadzi uwielbienie pieniądza,

Orson Welles chciał zapewne powiedzieć w tym filmie, że bogactwo, sława, panowanie nad opinią społeczną przy pomocy pieniądza i tricków obliczonych na zdobycie popularności — to sypki piasek, który wgłębia się w serce człowieka i życie jego przeistacza w bezpłodną pustynię.

Orson Welles, pokazując niezwykle interesująco dzieje obywatela Kane, który sam o sobie mówił, że jest wzorem amerykanina, powiedział mimowoli nieco więcej: odsłonił kulisy kapitalizmu, wykazał jego nędzę moralną, jego niszczycielską siłę nienasycenia, które chce wszystko zdobyć, pochłonąć i, które pomimo nagromadzonych bogactw czyni życie pustym

Krótka recenzja nie pozwala na bardziej wnikliwą analizę, metody pracy Wellesa i osiągnięć zespołu grającego w „Obywatelu Kane" to jednak trzeba powiedzieć, że są te osiągnięcia niepospolite i godne bacznej uwagi.

L. R.

Zlikwidować uraz psychiczny!

(Na marginesie konferencji kierowników wydziałów społeczno-oświatowych)

W Warszawie odbyła się 28 bm. konferencja kierowników wydziałów społeczno-oświatowych zarządów wojewódzkich SL, z udziałem wiceprezesa Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — min. **Widy-Wirskiego,** posłów i przedstawicieli prasy ludowej.

Po zagajeniu kier. Wydz. Społecznego NKW SL — **Kiliana,** sprawozdania terenowe składali kierownicy wydziałów wojewódzkich. Wynikało z nich, że praca na odcinku upowszechnienia czytelnictwa dała duże osiągnięcia: **w woj. krakowskim odbywają się 132 odprawy gminne i 298 zebrań wiejskich poświęcone temu zagadnieniu, w łódzkim przodują powiaty: Końskie i Łask.**

O reorganizacji szkolnych komitetów rodzicielskich, oczyszczaniu bibliotek z obałamucającej i niepożytecznej lektury, masowym udziale w walce z analfabetyzmem i podniesieniem poziomu politycznego nauczycieli SL-owców, mówił kier. Wydz. Ośw. NKW SL — **St. Gajowniczek.**

Wiele uwagi poświęcono Tow. Przyj. Polsko-Radzieckiej. Na ten temat mówił min. Widy-Wirski:

„Ażeby raz na zawsze zlikwidować pewien uraz psychiczny na temat ZSRR, wyhodowany w społeczeństwie polskim przez reakcyjne koła rządzące w Polsce przedwrześniowej, ażeby raz na zawsze rozwalić mur przesądów, kłamstw, wzajemnych nieufności wypływających z niewiedzy o rzeczywistym stanie rzeczy, należy zacieśnić kontakt z Towarzystwem Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W tym celu wszystkie koła SL powinny prowadzić akcję uświadamiającą na wsi".

O konieczności współtworzenia nowej polskiej rzeczywistości razem z Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą i zaplanowaniu prac technicznych w związku z mającym odbyć się w niedługim czasie kongresem chłopskim, mówił kier. **Kilian.**

Z dyskusji, w której przemawiali również posłowie **H. Dzendzel i Ruszczycka,** dowiedzieliśmy się, że nie wszystkie zarządy wojewódzkie i powiatowe zrozumiały znaczenie upowszechnienia czytelnictwa prasy ludowej.

Nie wszyscy działacze wywiązują się ze swoich zadań. W wielu powiatach nie ma powiązania pracy.

Kończąc konferencję, z-ca kier. Wydz. Społecznego — Ruczkowski mówił o możliwości bezpłatnego leczenia niezamożnych chłopów z państwowego funduszu chłopskiego

RADIO

WTOREK, 1 LUTEGO

5.10 Sygnał czasu. 5.20 Koncert. 6.10 Dziennik poran. 7.00 Wiad. 8.30 „Stare i nowe". 9.15 Inform. 9.30 Wszechnica Radiowa. 11.40 Kronika Zw. Radzieckiego. 12.00 Wiad. połudn. 12.20 „Na swojską nutę". 12.45 Aud. dla wsi. 15.25 Kronika Warszawy. 15.30 Aud. dla dzieci. 16.00 Dziennik popołudn. 16.30 Jak wygląda praca w teatrze operowym. 16.55 Przegląd wydawnictw oświatowych. 17.00 Koncert. 17.45 Aud. Tow. Przyj. Żołnierza. 17.50 Pogadanka. 18.00 Lekcja języka rosyjskiego. 18.15 Muz. fortep. 18.50 „W setną rocznicę zniesienia władzy świeckiej papieża", pog. 19.00 Koncert. 19.40 Wszechnica Radiowa. 20.00 Dziennik wiecz. 21.00 Koncert symf. 22.00 Karnawał robotniczy. 23.00 Ostat. wiad.

Sezon budowlany
trwa na wsi bez przerwy

(Korespondencja własna)

TEGOROCZNA łagodna zima — poza wielu innymi — posiada i tę dobrą stronę, że pozwala na prowadzenie rozpoczętych jesienią robót budowlanych. Jeżeli chodzi o Ziemie Odzyskane to prace te mają specyficzny charakter — mało buduje się nowych, bo mamy mnóstwo uszkodzonych w czasie działań wojennych budynków. Np. w niejednym przypadku wstawienie okien i drzwi pozwala na zamieszkanie domu. Nieraz trzeba też pokryć i część dachu lub załatać dziurę w ścianie, wybitą przez pocisk itd. Tego rodzaju prace dla przedsiębiorcy prywatnego nie są rentowne, bo istotnie nie dają zysku. Bywa przecież tak, że we wsi mamy tylko jedną lub dwie zagrody do remontu, a materiał trzeba zwieźć i dać ludzi do pracy, co wymaga niemal takich samych wydatków, jak i przy budowlach większych. To też tego rodzaju prace podejmuje najczęściej Spółdzielnia Budownictwa Wiejskiego „Samopomoc Chłopska". I gdyby z tego tylko punktu widzenia oceniać działalność tej instytucji, to trzebaby stwierdzić bezstronnie, że w odbudowie kraju spełnia poważne zadanie społeczne po prostu dlatego, że wydatnie przyśpiesza proces zasiedlania i zagospodarowania Ziem Odzyskanych.

Np. Oddział Gdański SBW w roku 1948 wykonał robót na 150 milionów zł. (przeważnie w powiatach: **Elbląg, Malbork, Sztum i Gdańsk**), a kwota ta wyraża się w w odremontowaniu i **oddaniu do użytku 370 zagród wiejskich, około 120 takich objektów** jak majątki państwowe i szkoły **oraz oczyszczeniu 650 kilometrów rowów odwadniających na Żuławach.**

W roku bieżącym Oddział Gdański SBW nastawia się na przerobienie sumy znacznie większej, bo dochodzącej do miliarda zł. Przerobienie tej kwoty będzie możliwe, o ile roboty rozpoczną się w marcu, bo trudno liczyć na to, że przyszłoroczna zima będzie tak łagodna jak obecna. A to znów **zależy od uruchomienia na czas kredytów**, od dostarczenia w porę potrzebnych materiałów budowlanych oraz środków transportowych tudzież kapitału obrotowego w wysokości około 200 milionów. Jest to łańcuch warunków, który **powinien być tak wypolerowany już obecnie**, by żadne ogniwo nie zgrzytało, gdy trzeba będzie rozpocząć budowę.

JM

Motława została odminowana

(š) W najbliższym czasie Związek Samopomocy Chłopskiej oraz Żegluga Państwowa na Wiśle; **rozpoczną eksploatację Motławy** w Gdańsku, aż do Basenu Południowego.

Ostatnio Marynarka Wojenna podała do wiadomości, że Motława jest całkowicie odminowana. W związku z tym ZSCh oraz Ż. P. na Wiśle, przywozić będą barkami, aż do Basenu Południowego duże ładunki cegły z Wiślinek. Cegła po przeładowaniu na wagony kolejowe, odtransportowana będzie do **Warszawy.**

WIEŚCI Z KRAJU

● Inspektorat Kobiecy Związku Samopomocy Chłopskiej, Chłopskie Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i Liga Kobiet powiatu przemyskiego ściśle współpracują ze sobą. Do chwili obecnej uruchomiono 25 kół gospodyń. Koła te mają na celu opiekę nad przedszkolami oraz zakładanie tych przedszkoli. Wzorowe organizowanie gospodarstw, upowszechnienie czytelnictwa na wsi, jak również udział członkiń kół w komitetach sklepowych przy gminnych spółdzielniach Związku Samopomocy Chłopskiej.

● Książka profesora uniwersytetu wrocławskiego dr Tadeusza Konopińskiego odniosła sukces na słowiańskiej wystawie książki w Pradze. Podręcznik wrocławskiego uczonego pt. „Żywienie zwierząt domowych" uznany został na tej wystawie za najlepszą pracę powojenną działu produkcji zwierzęcych.

● W starym zamku w Pieskowej Skale koło Ojcowa dokonano cennych odkryć w czasie prac konserwatorskich. Przy badaniu murów odsłonięto renesansowe arkady krużganków oraz pierwotną architekturę arkadową podworca. We wnętrzach zamku odsłonięto stare malowidła. Zamek po ukończeniu robót konserwatorskich przeznaczony będzie na Muzeum.

● Szkoła polska winna być powiązana z życiem. Zasadę tę zrozumiało kierownictwo jednej ze szkół podstawowych w Gdyni i oto na ostatnim posiedzeniu Gdyńskiej Miejskiej Rady Narodowej grupa 30 dzieci z zainteresowaniem przysłuchiwała się obradom. Dzieci te w ramach nauki o Polsce i świecie współczesnym przerabiają rozdział o ustroju i kompetencji Rad Narodowych.

NASI CZYTELNICY piszą

DLACZEGO, DLACZEGO, DLACZEGO?

Dlaczego w powiecie słupskim nie było haceli do zimowego podkuwania koni? Gdy nastała gołoledź — trzeba było kuć konie na ostro, a kowal nie kuje, bo w Słupsku nie ma haceli. Dlatego, że w branży żelaznej w Słupsku nie było kalkuratora od sprowadzenia potrzebnych towarów.

CZY DLATEGO MAJĄ CHŁOPSKIE KONIE ŁAMAĆ NOGI I NISZCZYĆ MAJĄTEK INDYWIDUALNY I NARODOWY?

Dlaczego sporo świń choruje na „rachitis" (nogi — kości za słabe)? Bo potrzebna jest kreda „szlamowana" albo fosforan wapnia, których w słupskich drogeriach za żadne pieniądze nie dostanie. A WIĘC DLATEGO TRZODA CHLEWNA MA GINĄĆ, BO NIE MA KOMU W SŁUPSKU ZATROSZCZYĆ SIĘ O TAKIE RZECZY. Przecież i powiatowa poradnia weterynaryjna powinna w to wglądnąć i postarać się, aby środki lekarsko - weterynaryjne znalazły się w drogeriach powiatowego miasta.

Dlaczego w wioskach powiatu słupskiego grasuje wśród dzieci koklusz? Bo NA WSI NIE MA ANI ASPIRYNY, ani liści lipowych na herbatę napotną, ANI ŻADNEGO ŚRODKA PIERWSZEJ POMOCY. A Powiatowy Zarząd Samopomocy Chłopskiej kilka miesięcy temu wysunął hasło: W KAŻDEJ WSI GROMADZKA APTECZKA. DLACZEGO NIC NIE ZROBIONO W TYM KIERUNKU? DLACZEGO JEST DALEJ ŹLE, A NIE DOBRZE?

WŁ. ŁUKASIK

SPORT

Z okazji niedawnego jubileuszu 30-lecia Pol. Zw. Narciarskiego, chcielibyśmy pokrótce przypomnieć chlubną kartę zwycięstw odniesionych zagranicą przez naszych zawodników. Przed wojną narciarstwo nasze stanowiło potęgę groźną nawet dla Skandynawów, a nasi mistrzowie, jak **Stanisław Marusarz** i śp. **Bronisław Czech**, rozsławili imię Polski po świecie. Po wojnie cały nasz sport, a z nim i narciarstwo dźwiga się z upadku i miejmy nadzieję, że już wkrótce dojdzie do dawnej świetności.

A oto krótki szkic naszych międzynarodowych sukcesów odniesionych w latach 1933 — 1948.

Międzynarod. Mistrz. Czechosłowacji w Bańskiej Bystrzycy (sezon 1933/34). — Bieg złożony: 1) **Br. Czech**, 2) **St. Marusarz**, 4) **I. Łuszczak.** W konkursie skoków do kombinacji Polacy Łuszczak, St. Marusarz, Czech i A. Marusarz, zajęli 4 pierwsze miejsca; zaś w konkursie skoków otwartych **St. Marusarz, Łuszczak i A. Marusarz** — 3 pierwsze miejsca.

F.I.S. (nieoficjalne mistrzostwa świata) w Szczyrbskim Jeziorze. W otwartym konkursie skoków St. Marusarz zajął 4 miejsce.

Mistrzostwa Anglii w Wengen. Bieg zjazdowy: 1) **St. Marusarz,** 2) **Br. Czech.** — Kombinacja alpejska 4) **St. Marusarz.**

Międzynarodowe zawody w Planicy (Jugosławia). — Konkurs skoków otwartych: 1) **St. Marusarz** (skoki 84, 87.5 i 80.5), 5) **Br. Czech.**

M. Wojna - Orlewicz zdobył akademickie mistrzostwo świata w sezonie 1937/38.

St. Marusarz zwyciężył dwukrotnie — w skokach do kombinacji i w konkursie skoków otwartych w czasie międzynarodowego tygodnia sportów zimowych w Garmisch-Partenkirchen.

Na międzynarodowych zawodach w Mafrakaza (Węgry) czołowe miejsca (3 lub 4) w 3 konkurencjach, zajął **J. Schindler.**

W tym samym sezonie (1937/38) na mistrzostwach świata w Lahti (Finlandia) **St. Marusarz zdobył wicemistrzostwo świata** w otwartym konkursie skoków mając notę **zaledwie o 0,05 niższą od zwycięzcy.**

Na międzynarod. zawodach w Feldbergu (sezon 1938/39) **H. Marusarzówna** zajęła w 3 konkurencjach czołowe miejsca (2 lub 3), a **J. Kula** zajął 2 miejsce w konkursie skoków bijąc mistrza świata Bradla.

F.I.S. w Zakopanem. **Polska** zajęła 3 miejsce w biegu patroli wojskowych, a **St. Marusarz** zwyciężył w skokach do kombinacji i był 5 w otwartym konkursie skoków.

W Akademickich Mistrzostwach Świata w Davos (1947 r.) **Polska** zajęła drużynowo II miejsce. Indywidualnie **wicemistrzem świata** został **Stef. Dziedzic,** a **Mł Woyna-Orlewicz** zajął 3 miejsce. Polska zwyciężyła drużynowo w biegu na 16 km w kombinacji klasycznej.

Międzynarodowe mistrzostwa Czechosłowacji (1948 r.). — Bieg 18 km: 3) **Matuszny** (na 552 startujących). — Bieg zjazdowy: 1) **Bachleda,** 2) **Pawlica** i wśród pierwszych 10 jeszcze 5 Polaków. Kombinacja alpejska: 2) **Bachleda,** 3) **Pawlica** i wśród pierwszych 10 jeszcze 4 Polaków. Konkurs skoków otwartych: 1) **St. Marusarz** (na 214 skoczków).

Nie bagatelizujcie mięty
rumianku i szałwi

Podstawą zielarstwa w bieżącym roku będą gospodarstwa małe i średniorolne. W tym roku Ministerstwo Rolnictwa i RR, przewiduje zwiększenie powierzchni uprawy ziół do 1.000 ha. Opracowuje się również rejonizację upraw ziół. W bieżącym roku produkcja ziół opierać się będzie na kontraktach, a obszar zakontraktowany wyniesie ok. 500 ha. Głównym kontrahentem będzie Centrala Rolnicza Spółdzielni ZSCh.

Uprawa ziół na ogół wymaga pracy zespołowej oraz urządzeń pomocniczych i technicznych. Jest jednak dużo gatunków ziół, które nadają się do produkcji w małych gospodarstwach i podnoszą ich opłacalność. Do takich gatunków należą: szałwia, rumianek, mięta itp. Przeciętnie z uprawy 1 ha ziół zysk wynosi 200—300 tys. zł.

Najpoważniejszą pozycją w produkcji ziół na r. 1949 jest mięta. W tym roku bowiem przystąpiono do produkcji olejku miętowego, którego zapotrzebowanie określa się na 4.500 kg a wartość wynosi ponad 100 mil. złotych.

Celem pokrycia zapotrzebowania zostało zakontraktowane 450 ha plantacji mięty. Produkcja olejków eterycznych do 1939 r. nie była w Polsce rozwinięta. Fabryki nasze zaspakajały zaledwie 10 proc. zapotrzebowania kraju. W bieżącym roku zostanie założony szereg ośrodków produkcji olejku miętowego.

—:□:—

Wzrośnie produkcja
warzyw

Na zlecenie Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, opracowane w br. zostały rejony upraw dla warzyw. Ponadto został powiększony areał upraw dla warzyw do 124 tys. ha, co przy wydajności 170 q z ha, całkowicie zaspokoi rynek wewnętrzny w warzywa, a nadwyżki skierowane będą na eksport.

Najwięcej, bo 30 proc. w produkcji warzyw przypada na kapustę, na buraki i marchew po 12 proc., oraz na ogórki, pomidory i cebulę po 10 proc.

Spożycie warzyw w roku ubiegłym wypadało średnio na 1 osobę 68 kg w 39 r. na jedną osobę wypadało 60 kg warzyw.

W bieżącym roku przewiduje się eksport cebuli z obszaru 3.000 ha. Cebula ta będzie zakontraktowana wśród mało- i średniorolnych gospodarzy.

Szczecińskie ChTPD przy pracy



Wojewódzki Zarząd Chłopskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci prowadzi ożywioną działalność. Na terenie województwa czynnych jest 13 Punktów Opieki nad Matką i Dzieckiem.

POM i D są zorganizowane w następujących powiatach:

Białogard w gminach Rąbino, Lekkowa i Tychowo.

Gryfino w gminach Radziszewo, Piaseczno i Żurawie.

Miasto w gminach Wałdowo i Miłociec.

Kołobrzeg w gminach Wrzosowo i Czernino.

Słupsk w gminie Kublice.

Łobez w gminie Miechowo.

Dębno (Chojna) w gminach **Krzewinie i Wyszkowicach.** Zadaniem punktów jest roztoczenie opieki nad matką ciężarną i dziećmi od 0 — 3 lat.

Na punktach wydaje się dzieciom i matkom, suchy prowiant, lekarstwa, odzież, dla dzieci i zgłaszających się chorych matek zabezpieczona jest bezpłatna pomoc lekarska. Kierowniczki Punktów Opieki nad Matką i Dzieckiem, udzielają również pierwszej **pomocy w nagłych wypadkach.**

Punkty udzielają pomocy wszystkim, gdzie pomoc jest społecznie uzasadniona; na pomoc tę w roku ubiegłym wydatkowano przeszło 600.000 zł.

Kierowniczki punktów przed objęciem swego stanowiska musiały ukończyć 1-miesięczny **kurs szkoleniowy** zorganizowany przez Woj Zarząd ChTPD przy współdziałaniu Woj. Zarządu Ligi Kobiet.

Szkoleniowy kurs obejmował kandydatki z czterech województw, **gdańskiego, olsztyńskiego, poznańskiego i szczecińskiego.**

W akcji letniej ChTPD w Szczecinie prowadziło **45 dziecińców, 3 kolonie letnie** nad morzem, zimowisko **dla 247 dzieci** przez okres 3 tygodni w **Warszewie pod Szczecinem.** Akcją zimowiska objęte były dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym.

W roku bieżącym ChTPD projektuje uruchomić w I półroczu w akcji letniej **75 dziecińców, 10 półkoloni i 5 koloni** (wymienionych między woj. wrocławskim i szczecińskim), **6 żłobków sezonowych.**

Zostaną otwarte **3 przedszkola.** ChTPD projektuje zorganizowanie **świetlic dworcowych** dla odjeżdżających dzieci chłopskich, wstępne kroki zostały już poczynione.

Z dniem 1 marca br. zostanie uruchomiony dla dzieci turnusowy Dom Zdrowia w Machowinie pow. Słupsk. Każdy turnus oblicza się na 80 dzieci. W domu tym z opieki korzystać mogą **anemiczne dzieci** biedoty wiejskiej w wieku od 8 do 12 lat, gdzie będą mogły nie tylko dożywić się, ale też **kontynuować naukę.**

W roku 1949 zostanie przeszkolonych 50 kierowniczek świetlic dziecięcych i 50 wychowawczyń przedszkoli.

M. Maciejowski